

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”, (Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy.

Konto P.K.O. Nr. 66.636 (dopisek: Gazeta Pabjanicka).

Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł.

Wybory już bliskie.

W tygodniu poświęconym nastąpiło znaczne ożywienie na froncie przedwyborczym.

Niektóre ugrupowania prowadzą rozmowy na temat wspólnych list i czynią przygotowania do kampanii wyborczej. Na pierwszy plan wysuwa się wielki blok ugrupowań prorządowych, który pójdzie do wyborów pod hasłem zaprowadzenia ładu, porządku i oszczędności w gospodarce miejskiej.

Do zaprowadzenia w samorządzie ładu potrzebni są ludzie uspołecznieni, rozumni i uczciwi. Z terenu samorządowego musi być usunięta demagogia partyjna. Nie rozgrywki polityczne, lecz kultura i oświata, zdrowie publiczne i racjonalnie pojęta opieka społeczna będą istotnymi zadaniami samorządu. Do głosu muszą przyjść ludzie, którzy czynami udowodnią, że dobro ogółu jest dla nich ważniejsze, niż dobro osobiste, niż dobro partii lub koterji.

Trzeba miasto wydobyć z pod przytłaczającego ciężaru przeszło czteremiljonowego długu i doprowadzić Pabjanice do poziomu miast kulturalnych. A mamy wiele do zrobienia.

Szkolnictwo.

Brak budynków szkolnych zmusza kilka tysięcy dzieci proletariatu do przesiadywania przy pobieraniu nauki w ciasnych, dusznych i niewygodnych izbach szkolnych, utrudnia korzystanie z wszystkich najnowszych zdobyczy nauk pedagogicznych, a miasto naraża na bezprodukcyjny wydatek rocznie 50 tys. złotych na opłacenie komornego, za które to pieniądze co cztery lata może powstawać wielki i piękny gmach szkolny.

Poprzednie magistraty w ciągu ostatnich dziewięciu lat w tym kierunku absolutnie nic nie zrobiły.

Obowiązek ten spada na nową Radę Miejską i nowy Magistrat.

A czyż nie może wywoływać rumieńca wstydu na zdrowo myślącym obywatelu to, że blisko pięćdziesięciotysięczne miasto nie posiada własnego sierocińca i ani jednego przedszkola. Czyż nie jest kardynalnym obowiązkiem samorządu zainteresowanie się dzieckiem i jego wychowaniem w wieku przedszkolnym, zwłaszcza tem którego rodzice idą do pracy

Dotychczasowe błędy pod tym względem trzeba czempredzej naprawić, a uczynić to musi wybrany przez nas nowy Magistrat i nowa Rada Miejska.

Biblioteka.

Z zakresu kultury i oświaty jeszcze jedną drobną rzecz poruszyć musimy, mianowicie kwestję czytelnictwa.

Książka, a zwłaszcza dobra, jest dzisiaj droga i kupić ją sobie może niewielu ludzi. Aby miasto nie mogło zmieścić w budżecie, dochodzącym jeszcze obecnie do blisko półtora miliona złotych, trzech, czterech tysięcy na bibliotekę miejską, to już uważać należy za skandal.

Ale to są rzeczy mało popularne, trybunom i obrońcom ludu nie przysparzają sławy i popularności, bo łatwiej trafić do żołądka, niż do rozumu.

Jednak cały postęp, wielkość i siła narodu opiera się w pierwszym rzędzie na mózgu. I jeżeli myślimy wciąż o żołądku, to przynajmniej raz kiedyś winniśmy przypomnieć sobie o mózgu, a przedewszystkiem ci, którzy stoją na czele miasta.

Uruchomienie biblioteki miejskiej wkładamy na nowy samorząd.

Organizacje rzemieślnicze a samorząd.

Za czasów zaborczych przez dziesiątki lat rzemiosło polskie było w niewoli. Choć odczuwało wielką potrzebę do życia, jednak nie miało możliwości się skupiać i rozwijać ze względów czysto politycznych.

Dopiero w ostatnich czasach przedwojennych, kiedy ruch wolnościowy zaczął się wzmacniać, władze zaborcze czując swą bezsilność, zaczęły ulegać i zezwalały na zakładanie stowarzyszeń rzemieślniczych. W tym okresie czasu zaczęły powstawać stowarzyszenia rzemieślników polskich pod nazwą „Resursy Rzemieślnicze”. Zapal wówczas do pracy w tych stowarzyszeniach był ogromny. Zakładano kasy pożyczkowe, żeby ułatwić mniej zamożnym, kasy pogrzebowe, czynne były czytelnice, urządzano stałe odczyty, koncerty, jednym słowem bracia rzemieślnicza czuli się w tych stowarzyszeniach, jak w swojej własnej rodzinie. Nie było wśród członków wyróżniać, więc wszyscy czuli się równymi.

Nic więc dziwnego, że w takich braterskich stosunkach stowarzyszenia rzemieślnicze potęgowały się ilościowo z dnia na dzień, i to współzycie wytworzyło wielką siłę.

Nastąpił okres wojenny, zapanała cizna.

Z chwilą odzyskania niepodległości, polski ruch rzemieślniczy zamiast się ożywić i przez okres piętnastolatniej wolności dojść nanowo do rozkwitu i potęgi, ażeby w życiu gospodarczym i społecznym odegrać poważną rolę, osłabł i stracił znaczenie. Nastąpiło rozprzężenie, zapanała obłuda, egoizm, tak, że solidarność wśród braci rzemieślniczej zaczęła się rozluźniać, a zapal do pracy powoli zaczął stygnąć. Z drugiej strony zaczęto wstępować do różnych organizacji politycznych, którym zależało, ażeby stowarzyszenia rzemieślnicze rozbić i nie dopuścić, aby wyrosły w potęgę. I tak rzeczywiście się stało.

Rzemiosło okres piętnastoletni przespało, nie zdołało się zorganizować, dało mały procent ludzi zdolnych do pracy społecznej, a to dlatego, że po większej części na czoło organizacji rzemieślniczych wysuwali się ludzie, którzy nosząc na ustach niby dobro rzemiosła polskiego, w sercach swoich mieli tylko zwyczajny interes materialny i chęć wybicia się. I zrobili z organizacji rzemieślniczych odskocznice dla zdobywania tytułów, majątków, a nawet karier politycznych.

Tak to z tej potężnej maszyny rzemieślniczej, która miała przed sobą wielką przyszłość i możność przodowania jak w życiu gospodarczym, tak społecznym, pozostały prawie zgłisz-

cza. Stowarzyszenia rzemieślnicze, liczące po kilkuset członków, pozostały przy dziesiątkach i to jeszcze często papierowych.

Słyszy się nieraz, że rzemiosłu dzieje się krzywda, a przyczyną tego, musimy przyznać, jesteśmy my sami. Rzemieślnik nie zdaje sobie sprawy, jaką liczbą głosów rozporządza. Przecież rzemieślnik polski jest po większej części także właścicielem większej lub mniejszej nieruchomości i drobnym kupcem, tak, że na terenie każdej miejscowości, o ile nastąpiłaby solidarność i zrozumienie wśród rzemieślników, rozporządzałiby oni bardzo poważną siłą.

Otóż czas najwyższy, abyśmy zrozumieli swoją siłę, swoje bolączki i warunki, w jakich żyjemy. Musi nastąpić odrodzenie wśród rzemieślników polskich, a pierwszym warunkiem naprawy zła winno być oczyszczenie stowarzyszeń rzemieślniczych z ludzi złych, przewrotnych, i w dalszym ciągu żerujących na dobroduszości rzemieślnika, drugim, łączenie się wszystkich rzemieślników organizacyjnie.

Zbliża się chwila bardzo ważna dla rzemiosła polskiego: nadchodzą wybory do samorządu miejskiego w całym kraju, i tego momentu nam przeoczyć nie wolno. Powinniśmy więc do wyborów zmobilizować wszystkie swoje siły, aby uzyskać odpowiednie przedstawicielstwo w radach miejskich, bo wtedy łącznie z Izbami Rzemieślniczymi wpływ nasz na poprawę stanu rzemiosła polskiego naprawdę się wzmoże. Głosujmy przeto wyłącznie i solidarnie na liście, na której figurować będą kandydaci rzemiosła polskiego, bo to będzie najlepszym dowodem, iż ta organizacja docenia znaczenie rzemiosła w życiu gospodarczym Państwa.

A. K.
rzemieślnik.

Budżet zatwierdzony.

Komisarz Rządowy m. Pabjanic otrzymał w dniu 31 marca r. b. zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki preliminarz budżetowy na okres od 1.IV.1934 r. do 1.IV.1935 r.

Budżet zamyka się po stronie dochodów zwyczajnych sumą 1,475,558 zł., nadzwyczajnych 10,000 zł. — razem dochody 1,485,558 zł.

Wydatki zwyczajne wynoszą 1,421,101 zł., nadzwyczajne 62,487 zł. czyli razem 1,483,588 zł.

Zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki preliminarz w porównaniu z przedłożonym przez Komisarza Rządowego budżetem wykazuje zwiększenie sumy globalnej wydatków o 24.950

zł. Stało się to skutkiem tego, że wstawiono kwotę 70.000 jako ratę spłaty długu, zaciągniętego w elektrowni łódzkiej. W poszczególnych działach skreślono drobne sumy, niektóre zmniejszono i tym sposobem pokryto budżetowo ratę dla łódzkiej elektrowni.

Mamy więc zupełnie realny budżet, i w jego granicach ściśle musi obracać się gospodarka przyszłej Rady Miejskiej i przyszłego Magistratu, który w myśl nowej ustawy nie może przekraczać zatwierdzonego przez władze nadzorcze budżetu, gdyż surowej odpowiedzialności za przekroczenia podlegać będzie prezydent miasta.

Roboty publiczne.

Jeszcze przed świętami otrzymano zatrudnienie przeszło dwieście osób z pośród bezrobotnych. Obecnie Urząd Ziemski uruchamia roboty przy regulacji Dobrzyńki, przy których zatrudnionych zostanie ponad sto osób.

Dalsze serje robót uruchamiane będą pomiędzy 15—20 bieżącego miesiąca. Należy spodziewać się, że wkrótce wszyscy bezrobotni otrzymają zajęcie, co niewątpliwie będzie miało spory wpływ na polepszenie sytuacji w rzemiosle i handlu.

„Szachy Pana Marszałka” już 10 kwietnia r. b. w sali Kina „LUNA”.

Nasze i obce metody w walce z bezrobociem.

Sprawa walki z bezrobociem jest wciąż jeszcze palącą, zarówno w Polsce jak i zagranicą.

Wprawdzie ostatnio u nas Instytut Badania Konjunktur i Cen wykazuje wzrost zatrudnienia w przemyśle o 11 proc., rozpoczyna się jednak i fala redukcji w przemyśle węglowym, wzrasta nędza wsi, która zmusza wieśniaków do szukania pracy w miastach.

Dawniej wczesną wiosną rozpoczynał się już werbunek na roboty polne zagranicą, Tysiące młodzieży wiejskiej i starszych wędrowała do Niemiec i Francji — dziś ruch ten jest zamknięty, ludzie szukają innego ratunku.

Rozmiary bezrobocia w Polsce są bardzo duże, ale gdyby chcieć ocenić jego wielkość na zasadzie danych statystycznych, obraz nie byłby jasny: trudno byłoby wytłomaczyć wahaniami w górę i w dół jedynie w zależności od zmian w sytuacji ekonomicznej wewnątrz kraju.

Tak np. statystyka podaje w styczniu 1932. r. 338.434 bezrobotnych w styczniu 1933 roku tylko 266.601, a w styczniu 1934 r. aż 399.660. Rejestracja bezrobotnych bowiem zależy nie tylko od istotnych zmian na rynku pracy, od ożywienia, lub zmniejszenia się produkcji, ale i od ubocznych czynników,

Bezrobotny, który wyczerpał już prawo do zasiłku i który, po szeregu miesięcy rejestrowania, stracił wreszcie nadzieję otrzymania w tej drodze pracy, przestaje meldować się w Urzędzie Pośrednictwa Pracy i wypada z rejestru.

Z drugiej strony zaś n.p. nadzieja na uzyskanie pracy przy robotach publicznych wzmaga rejestrację bezrobotnych, zarówno z miast jak i ze wsi. Ponadto zaś bezrobotni rejestrują się często nietylko ze względu na ewentualność otrzymania pracy, ale i zależnie od ulg, związanych z bezrobociem: ulg podatkowych, zwłaszcza obecnie, w związku z przejściem przez urzędy skarbowe ściągania podatków; następnie ze względu na moratorium

mieszkaniowe dla bezrobotnych, które jak corocznie, będzie przedłużone na okres letni, począwszy od kwietnia.

To też nie ulega wątpliwości, że istotne rozmiary bezrobocia są zawsze większe, niż wykazują je te, czy inne cyfry, że zawsze jest pewna ilość bezrobotnych, którzy częściowo tylko lub chwilowo zostają ujęci przez rejestr.

Sytuację tę ocenia dobrze rząd i od dawna już, niezależnie od statystyki bezrobocia, podjął akcję zatrudnienia bezrobotnych.

Że zagadnienie to nie jest jednak proste, wykazuje to najlepiej doświadczenie innych państw. Walka z bezrobociem, łatwiejsza, zdawałoby się, w państwach bogatych, w których rząd rozporządza dużymi funduszami — w praktyce rozwija się jednak bardzo opornie. Mimo dużych sum, przeznaczonych na zatrudnienie bezrobotnych, mimo najrozmaitszych, coraz to nowych projektów w Niemczech, Anglii, Stanach Zjednoczonych, rezultaty są dotychczas niezbyt wielkie i bezrobocie, jak było tak jest nadal groźną klęską społeczną.

Okazuje się, że znacznie trudniej jest sztucznie zwalczyć bezrobocie w drodze organizacji robót publicznych i t.p., niż czyni to w sposób naturalny zwykła poprawa konjunktury gospodarczej i samorzutne ożywienie w przemyśle.

Rząd nasz starał się uniknąć błędów sztucznego forsowania konjunktury i przede wszystkim położył nacisk na stabilizację gospodarczą i stworzenie naturalnych warunków dla akcji inwestycyjnej.

Na początku kryzysu, t.j. w roku 1931, kiedy nasilenie bezrobocia zaczynało się wzmagać, rząd zajął się przede wszystkim organizacją doraźnej pomocy dla bezrobotnych, która zimą 1931/1932 rozwinęła się doskonale i dała bardzo dobre wyniki.

Akcja taka jest bardzo kosztowna, ma poza tym tę ujemną stronę, że pieniądze, wydane na pomoc, są użyte nieprodukcyjnie, gdy tymczasem te same sumy, włożone w organizację

pracy, nietylko dają możność przeżycia bezrobotnym, ale wpływają na ożywienie rynku pracy. Nie mówiąc już o efekcie moralnym, który przetem jest niewspółmiernie wyższy.

To też mimo wielkich trudności rząd przechodzi stopniowo do drugiej formy walki z bezrobociem — rozpoczyna wielką akcję zatrudnienia bezrobotnych, zarówno dorosłych jak i też młodzieży.

Fundusz Pracy, instytucja powołana przez rząd do walki z bezrobociem w Polsce, od początku swego

istnienia konsekwentnie dąży do wyeliminowania pomocy doraźnej dla bezrobotnych, a zastąpienie jej pracą.

Fundusz ze swego 100-miljonowego budżetu wydał na pomoc doraźną 35 miln. zł. W ciągu r. b. przy niezmiennym budżecie, wydatki na ten cel zostały zmniejszone do 25 ciu miln. zł. a na rok przyszły przewiduje się już tylko 15 milionów, co pozwoli odpowiednio zwiększyć środki na prowadzenie robót publicznych.

J. M.

W Niemczech o Polsce.

Radykalna zmiana w poglądach prasy niemieckiej.

Ziarno polsko — niemieckiego porozumienia przynosi obfity plon w prasie niemieckiej. Nic tak przekonująco nie oddziałują na przeciwnika jak właśnie stanowczość i siła. W stosunku do Niemiec Polska wykazała oba te walory. To też na łamach prasy niemieckiej coraz częściej mowa o Polsce, o jej sprężystym rządzie, o jej postępach gospodarczych i socjalnych.

O Polsce piszą teraz wszystkie pisma niemieckie, poczynając od wielkich dzienników, jak „Frankfurter Zeitung”, „Volkische Beobachter”, „Angriff”, a kończąc na dziesiątkach innych dzienników, tygodników i pismach ilustrowanych. A rzecz główna nie w tem, że piszą, ale w tem że piszą dobrze. Pisma, które w niedalekiej jeszcze przeszłości poświęcały całe szpalty szerzeniu nienawiści w stosunku do Polski, zmieniły zupełnie swe stanowisko. Napastliwe pióra umilkły, zgryźliwe przycichły, w całej prasie dominują obiektywne i przychylne artykuły.

A ci, którzy pamiętają niedawny stosunek prasy niemieckiej do Polski, zdają sobie sprawę, jak wielkie znaczenie ma ta zmiana dla unormowania stosunków sąsiedzkich. Nigdzie może prasa takiego wpływu nie posiada na urabianie opinii obywateli jak w Niemczech, gdzie czytelnictwo jest nader rozpowszechnione.

Czem sobie tłumaczyć tę radykalną zmianę prasy niemieckiej w stosunku do Polski?

W pierwszym rzędzie jest to zasługa polskiej polityki zagranicznej. Podczas gdy idea powszechnego rozbrojenia słabnie, polska idea moralnego rozbrojenia zyskuje na sile i wartości. Widać to najwyraźniej na łamach prasy niemieckiej. Znikły na-

pastliwe a pojawiły się przychylne dla Polski głosy. Niemal codziennie coś dobrego o Polsce mówią w Niemczech. Akcja naszej dyplomacji, która umiejętnie przeprowadziła polityczne porozumienie z Niemcami, przyniosła nam wyraźne i szybkie korzyści. Byłoby wystarczającym sukcesem dla kierowników naszej polityki zagranicznej, gdyby osiągnięto tyle, że prasa niemiecka przestałaby pisać źle. Sukces jest tem większy, że prasa niemiecka zaczęła pisać dobrze.

Istnieje jednak jeszcze inna przyczyna, która spowodowała tę zmianę stosunku prasy niemieckiej. Jest to mianowicie stabilizacja sił wewnętrznych Polski i na zdrowych zasadach oparty jej rozwój. Kilka lat temu Niemcy mało posiadali wiary w możliwości rozwoju i trwałość Rzeczypospolitej. Wystarczyło jednak kilka lat umiejętnych rządów i normalnego rozwoju sił organicznych Polski, aby przekonać nawet najgorszych sceptyków berlińskich, że Polska jest wielką i wartościową siłą nietylko jako przeciwnik, ale również, jako przyjazny sąsiad.

Zmiana więc, jaką obserwujemy na łamach prasy niemieckiej jest rezultatem naszej umiejętnej polityki zagranicznej i rzeczywistego uznania ze strony Niemiec dla naszej siły i znaczenia w Europie.

Juljan Sobiesz.

Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że z przyczyn od Zarządu Rodziny Radjowej niezależnych, zapowiedziany na dzień 15-go kwietnia r. b.

Koncert Artystów Polskiego Radja zostaje odłożony na niedzielę, dnia 6-go maja r. b.

JAN KLIMEK.

Z wycieczki do Czechosłowacji.

(Dokończenie).

Konduktor za koron 18.50 wręczył mi bilet do celu podróży z przesiadką przez Prościejów i Homice. Lipcowe słońce mocno dogrzewało i powoli wspinano się po nieboskłonnie w górę, a przed oknami wagonu szybko znikaly pola pokryte dojrzałymi zbożami: pszenicą, żytem, jęczmieniem i porośnięte zielenią warzyw i roślin okopowych. Na horyzoncie znikaly szybko czerwone dachy wsi ukrytych wśród ogrodów i drzew, a gdzieś tam miasteczko.

Przybyłem do Prościejowa o godz. 11, zaś pociąg do Homice był o 1, miałem przeto wolne dwie godziny. Udałem się więc na zwiedzenie miasta. Przedewszystkiem bardzo miłe wrażenie zrobiła czystość i porządek w mieście. Dzwony kościoła katolickiego, bo jest na Morawach już dużo katolików, wzywały wiernych na modlitwę. Ulicami spacerowało oziębiało wielu ludzi, plawiąc się w powodzi promieni słonecznych. Odpoczywają wznak, to niedziela. Powietrze jest czyste i zdrowe, dużo zieleni, a wszędzie spacerują ludzie.

Jest nie małe miasto powiatowe, uderzają pomysłowe wystawy w oknach oraz względna

taniość ubrań i manufaktury w porównaniu z cenami łódzkimi.

Charakterystycznymi są tam mleczarze, którzy swoje produkty dowożą do miasta na małych wózkach zaprzężonych w psy.

W pobliżu dworca kolejowego znalazłem Muzeum Miejskie, wobec czego nie namyślając się, wstąpiłem tam. Jest ono nie duże, lecz bardzo dobrze postawione. zwłaszcza dział prehistorji słowiańskiej. Całe rządy urn najrozmaitszego formatu i kształtu stoi na półkach, posegregowanych, ponumerowanych i ułożonych podług okresu, z jakiego pochodzą.

Naturalnie na każdej jest również kartka, gdzie i kiedy ją znaleziono.

Obok tego cały szereg przyrządów, służących do ówczesnego życia naszych praocjów Słowian, a więc różne kamienne siekiery, igły.

Dział ten przedstawia się bardzo bogato i dobrze, może więc dla historyka i badacza mieć wartości nieokreślone. W Prościejowie znajdują się fabryki narzędzi rolniczych.

Pozegnawszy się z muzeum, ruszyłem ku dworcowi, gdzie skomunikowałem się po rosyjsku z jakimś urzędnikiem Prościejowa i razem udaliśmy się do Hornic. Przez drogę mój rozmówca częstował mnie czekoladą i papierosami. Mój przygodny znajomy pojechał dalej, ja zaś zaczekawszy 45 minut w Hornicach, ulokowałem się następnie w pociągu, zmierzającym do Wielkich Opatowic na Skalice—Borkowice.

Po kilku minutach znalazłem się na dworcu i śmiało podążyłem dalszą bitą drogą do Zamku, gdzie miał się odbyć kurs rolniczy, urządzony przez Związek Agrarny Akademików. Przybyłem punktualnie na wyznaczony dzień, chociaż koledy Czesi opóźnili się dzień, a nawet dwa.

Przez całą drogę, jak już wspominałem z okien wagonów przyglądałem się czeskiemu krajowi. Coprawda mało mogłem zobaczyć, gdyż pociąg, a zwłaszcza „rychlik” to jest pośpieszny, którym jechałem, mknął szybko do Olomonc. Można stwierdzić, że od Bogumina do Ołomuńca okolice przeważnie fabryczne, a dopiero Morawy, to kraj czysto rolniczy. Przez te okolice jechałem „włakiem” to jest osobowym. Tutaj wśród pagórków pokrytych lasem czerwienią linje, to wsie, których dachy kryte są dachówką. Wszędzie widać duży nakład pracy i starania, dlatego też plony są wspaniałe.

Po przybyciu na miejsce, prof. Adolf uprzedził mnie informował o jutrzejszym kursie seminarjum, jak on to nazywał.

Rzeczywiście zjechało się około 40 osób na ten kurs, w tem jeden Jugosłowianin, jeden Ukraińiec emigrant, 5 przedstawicieli emigracji rosyjskiej, 2 przedstawicieli organizacji akademickiej Rusi Podkarpackiej i ja, Polak, jako przedstawiciel P. A. M. W.

Koniec.

Niedola.

Noc była ponura, wicher jęczał złowrogo. W ciasnej izbie na poddaszu leżała na barlogu młoda kobieta, tuląc do łona dwoje zgłodniałych dzieci. Czasem księżyc wyrzał z poza chmur, oświecił na chwilę ubogą izbę i zniknął szybko, bojąc się widocznie zbudzić śpiącego z błęgiego snu. Na uboczu w szarej długiej szacie, stała kobieca postać. Była to Niedola. Ona to zdzierła uśmiech z twarzy młodej kobiety, łzami zraszała każdy kęs chleba. W życiu kobiety tej była Niedola nieodstępną towarzyszką.

Była z nią w dzieciństwie w domu rodziców, potem w szerszej tułaczce doli wśród obcych. Nawet wtedy gdy zdawało się, że nastąpi upragniona chwila szczęścia, gdy dziewczę po oddaniu ręki ukochanemu mężczyźnie zdawało się zapominać o swych przeżyciach, nawet wtedy czyhała na swą ofiarę by wkrótce zabrać jej tą drogą istotę. Zginął tragicznie w katastrofie górniczej we Francji, dokąd wyemigrował w poszukiwaniu kawałka chleba. Kobieta została sama, a z nią 2 małe sierotki, bezświadomie dzielące jej dół. Wśród ciągłych zmartwień i zawodów włos młodej kobiety posiwiał przedwcześnie, a spracowane dłonie świadczyły o ciężkiej walce życiowej. Szła do pracy skoro świt nastąpiła, a wracała późno wieczorem, zostawiając sierotki pod opieką litościwych sąsiadek. Przyszedł jednak kryzys w przemyśle a z nim nieuniknione redukcje w fabrykach. Straciła pracę i została prawie że bez środków do życia. Zapomoga którą pobierała z Funduszu Bezrobocia, wystarczała jedynie na chleb i mleko dla dzieci. Bez sarkań, bez narzekań poddała się swemu losowi; sama przymierała głodem, a jedyną jej myślą, jedynym pragnieniem — to utrzymać swe drogie istoty przy życiu.

Niedola znudzona widocznie tem biernym poddaniem się jej woli, wysunęła się cicho, by odetchnąć świeżym powietrzem nocy. Gdy po chwili jednak kroki swe skierowała ku izbie, drogę zastąpiła jej, jakaś nieznaną, dziwnie jasną postać.

„Wszzechwładna Panil rzekła nieznaną, skończone twe nad nimi panowanie. Modlitwą jestem, płynącą z ust dziecięcych przed Tron Najwyższego. Wystuchał sierotki Stwórca, i na rozkaz Jego wróciłam na ziemię, by zabrać z sobą Szczęście do sierociej chatki, które już nie opuści biedaków. I nagle drzwi się przed Niedolą z trzaskiem zawarły...

Wicher ustał zupełnie, księżyc wypłynął z poza chmur i oświetlił ubogą izbę. Z twarzy biednej kobiety zniknął smutek, a sierotki kwiląc żałośnie przytuliły się mocniej do łona swej matki. Po chwili księżyc zniknął na niebie zaczęły przeświecać zorze poranne, zwolna ze snu nocnego, zaczęło wstawać słońce, ozwały się syreny fabryczne, czarne nędzne postacie wysuwały się z bram kamienia, by za chwilę zniknąć w czeluściach wszechwładnego Molocha, na ulicach zaturokotały wozy, dowożące produkty spożywcze.

Miasto budziło się do codziennego życia, a po polach — hen po bezdrożach, zadumana sunęła cicho szara Niedola — by nowej szukać ofiary.

Tol.

„Jajko“ w Orleciu.

Zarząd Z.P.M.P. „Orleć“ Koła w Pabjanicach podaje do wiadomości wszystkim członkom i sympatykom, iż w dniu 7 kwietnia w lokalu własnym przy ul. Pułaskiego 10, odbędzie się tradycyjne „Jajko“.

Na program powyższego złożą się: tańce, wspólny stół, przemówienia okolicznościowe oraz uroczyste wręczenie szarfy mistrzowi drużyny kolarskiej Z.P.M.P. „Orleć“ kol. Władysławowi Niewiadomskiemu. Początek imprezy o godz. 8-ej wiecz. Wejście zł. 1.50. Goście-sympatycy bardzo mile zapraszani i widziani.

Pomoc dla bezrobotnych.

Komitet Funduszu Pracy nie otrzymał jeszcze żadnego przydziału na miesiąc kwiecień. P. Starosta Łazarski, przewodniczący komitetu postanowił jednak wydać bony za pierw-

szą dekadę tym wszystkim, którzy korzystali z pomocy Komitetu, a dotychczas nie otrzymali pracy.

Bony wydawane będą w dniu 10 kwietnia r. b.

Wydatki Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych.

Kwiecień jest miesiącem rozważań budżetowych i różnych refleksyj na tematy budżetowe.

W dobie ciężkiego kryzysu interesują nas zawsze pozycje wydatków, boć hasłem dnia jest oszczędność. I nie dziwnego, że w kwietniu ten lub ów zajrzy na czyjeś podwórko budżetowe. Leży przed nami preliminarz Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych na okres 1933—34.

Strona wydatków zamyka się sumą 35,323 zł. 92 gr. To nas nie dziwi, ale nasuwa nam pewne wątpliwo-

ści co do użytkowania tych pieniędzy. Uposażenie personelu technicznego, składającego się z inspektora i jego zastępcy, wynosi rocznie wraz z rozjazdami 19.762 zł.

W obecnych warunkach uważać to należy za cokolwiek wygórowaną sumę. Potrzeby straży naszych są duże, i każdy grosz winien być celowo i oszczędnie zużyty. Nie wątpimy, że przy obecnej reorganizacji straży pożarnych wszystkie dotychczasowe niedomagania zostaną usunięte.

Walne Zgromadzenie Z. Z. Z. Robotników Przemysłu Budowlanego.

Dnia 25 marca br. odbyło się walne zgromadzenie Związku Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Budowlanego Oddział Pabjanice w lokalu własnym (Dom Ludowy).

Sprawozdanie ustępującego Zarządu składali ob. ob. Nowacki, Weryk i Myśliwiec. Po dyskusji i udzieleniu absolutorjum — a na znak uczczenia pracy poprzedniego Zarządu, na wniosek przyjdym powstano z miejsc.

Nowy Zarząd na rok 1934 ukonstytuował się następująco: A. Kmiec — prezes, Nowański — wiceprezes Antoni Kraj — sekretarz, Hauk — wicesekretarz, Grzelikowski — skarbnik, Weryk i Sieroszewski członkowie Zarządu.

W wolnych wnioskach omówiono cały szereg spraw organizacyjnych referat na temat ogólnej sytuacji ekonomicznej wygłosił ob. ob. Pocijewski, Kajl — na temat stosunków gospo-

darczych w Polsce oraz położenia klasy robotniczej, omawiając szeroko założenia ideowe Z. Z. Z. uważali, że jedynie zjednoczona w bezpartyjnych niezależnych związkach zawodowych klasa robotnicza może zająć należne jej miejsce w państwie, bronić swych praw i może przeprowadzić skuteczną walkę o wyzwolenie klasy robotniczej i Polski z niewoli gospodarczej.

Przemówienie ob. ob. przerywane było kilkakrotnie hucznymi oklaskami. Zgromadzeni uważają, że najlepsza droga wiedzie do zwycięstwa przy pełnym poparciu naszych Władz Związkowych Z.Z.Z. z prezesem inż. Moraczewskim na czele.

Po przemówieniu ob. ob. Pocijewskiego, Kmiec, A. Kajla i Myśliwca na temat organizacyjno-zawodowy postanowiono podjąć pracę nad zorganizowaniem wszystkich robotników pod sztandarem Z.Z.Z.

KRONIKA.

Wielka atrakcja w Pabjanicach.

Związkowi Legionistów udało się po wielkich staraniach pozyskać przyjazd najnowszej i nieznannej na terenie naszego miasta, szopki politycznej p. n. „Szachy Pana Marszałka“ w 2 częściach, pióra A. Kowalskiego, T. Nitmana i Anonima.

Szopka ta cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem we wszystkich większych miastach Polski.

Szopka zjedzie na jedyne przedstawienie w Pabjanicach we wtorek, dnia 10 kwietnia r. b.

Przedstawienie odbędzie się w sali kinoteatru „Luna“ o godz. 8.15 wieczorem. Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie już od soboty dnia 7 b. m. w cukierni W. P. Piątkowskiego oraz przez uproszonych członków „Legjonu Młodych“, a w dniu przedstawienia od godz. 6.30 w kasie Kina „Luna“.

A więc wszyscy we wtorek do sali kinoteatru „Luna“ na „Szachy Pana Marszałka“.

Jajko w Zw. Rezerwistów.

W dniu 8 kwietnia r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Zamkowej 61 staraniem Zarządu i Rodziny

Zw. Rezerwistów Koła w Pabjanicach urządzone będzie dorocznym zwyczajem tradycyjne jajko dla członków i ich rodzin.

Święcone dla dzieci najbiedniejszych.

W sobotę, dnia 31 marca r. b. w małej sali Kina Miejskiego obdarował p. komisarz Jabłoński dzieci najbiedniejsze paczkami świątecznymi, które zawierały struclę pszenne, kiełbasę i 2 jajka.

Przeszło 900 dziatek szkolnej pod opieką swoich wychowawców zjawilo się po święcone. Rozdawanie było zorganizowane dobrze. Dzieciaki z rozradzanymi minami spieszyły do domu, by pocieszyć swoje stroskane mamusie i ulżyć im w kłopotach świątecznych.

Z „Legjonu Młodych“.

W środę dn. 4 b. m. leg. Waldemar Klepper wygłosił referat na temat „Sprawy bezrobocia“. Referat ten pod względem treści jak i formy drzewostawiał się bardzo dobrze i był ilustrowany licznymi danymi statystycznymi. Po prelekcji wywiązała się ożywiona, przeszło godzinę trwająca dyskusja. Obecnych na sali sto osób.

Dnia 10 kwietnia r. b. o godz. 8.15 wiecz. w Kinie „LUNA“

S Z O P K A „Szachy Pana Marszałka“

POLITYCZNA SATYRA! ■ PARODJA! ■ MUZYKA! ■ ŚPIEW!

Kalendarzyk L. M. na czas najbliższy:

Piątek dnia 6 bm. — zakończenie III kursu kandydeckiego. Referat wygłosi leg. Klepper Waldemar na temat: „Prawdy ideowe“.

Sobota, dnia 7 b. m. — uroczyste ślubowanie przyjętych kandydatów i „Jajko Wielkanocne“. Początek punktualnie o godz. 7.30.

Sroda dnia 11 bm. — „Sąd nad filmem polskim“, nowa atrakcja — jedynie dla członków i kandydatów.

Sroda, dnia 18 bm. leg. Rządziński wygłosi referat p. t. „Mocarstwo podziemne“ (kwestje żydowsko-masońskie). Wstęp wolny dla wszystkich.

Podwieczorek Artystyczny.

W sobotę dn. 7 kwietnia b. r., o godz. 19-ej, w lokalu gimnazjum odbędzie się Podwieczorek Artystyczny z czarną kawą, na rzecz Koła Rodzicielskiego, przy Gimn. Król. Jądwi w Pabjanicach.

Liczne, doborowe atrakcje, doskonała orkiestra i obficie zaopatrzone bufet. Wieczór zapowiada się mile i interesująco.

Ceny biletów 1.50 zł. 1.00 zł.

Komunikat Z. O. R.

W dniu 30 marca b. r. odbyło się zebranie nowowybranego Zarządu Zw. Ofic. Rez.

Prezesem został p. R. Kanenberg, wiceprez. H. Czekay, sekretarzem E. Pączkiewicz, skarbnikiem W. Misala, gospodarzem J. Władysław i kier. sekcji P. W. i W. F. Neugebauer.

Wszelką koresp. do Z. O. R.-u należy kierować pod adresem prezesa Kantora f. Krusche i Ender, Zamkowa 3. Lokal Z. O. R.-u mieści się przy ulicy Garnarskiej 7 (Miejski Komitet P. W. i W. F.).

Dyżury członków Zarządu odbywają się w każdy czwartek od godz. 6—8 wiecz.

W czwartek, dnia 12 kwietnia b. r. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się dla członków Z. O. R.-u „Jajko Wielkanocne“ w lokalu Tow. Sport. Krusche i Ender, ul. Grobelna 8.

O powyższem każdy członek otrzyma specjalne zawiadomienie. Tą drogą jednak prosi Zarząd o jaknajliczniejsze przybycie.

„Próby na P. O. S.“

Począwszy od 1. IV. działać będą następujące komisje prób na P. O. S.

1) Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. na boisku w Parku Wolności w każdą sobotę od godz. 9—12 i od 16—17, zgłaszać się u plut. Jurka.

2) Tow. Sportowego „K. i E.“ na boisku własnym wg programu, o którym udziela wskazówek pan Eug. Nowak.

3) Związku Strzeleckiego, na boisku szkoły Nr. 5 i 19 wg programu o którym udziela wskazówek prof. Kielczewski.

4) Tow. Gimn. „Sokół“ na boisku własnym wg programu, o którym wskazówek udziela p. St. Miller.

5) Organizacji Przystosowania Kobiet do obrony kraju na boisku Państw. Gimn. Żeńsk. wg programu, o którym wskazówek udziela komd. St. Trojarska.

6) Polic. Klubu Sport. o którego pracy udziela wskazówek st. przod. F. Rutkowski.

7) Zw. Harc. Polsk. o którego pracy udziela wskazówek phm. Kłysz Z.

8) Państw. Gimn. Męsk. i szkoły Rzem. — Przemysł. (boisko Gimn. i boisko T. U. R.), o którym wskazówek udziela prof. H. Czekay.

9) Państw. Gimn. Żeńsk. na boisku własnym, o czym wskazówek udziela prof. Badziakówna.

10) Koeduk. Semin. Nauczycielskiego na boisku Szkoły Nr. 5 i 19, o czym wskazówek udziela prof. Packa i prof. Kielczewski.

11) Koeduk. Gimn. Niemieckiego na boisku własnym, o czym wskazówek udziela prof. Jagielnicki.

12) Szkoły Dokształcającej na boisku szkoły Nr. 1, o czym wskazówek udziela komd. Hufca Jan Nowakowski.

II-gie Kino dźwiękowe
Miejskie
NOWOŚCI

Czwartek, piątek, sobota i niedziela—5, 6, 7 i 8 kwietnia b.r.

Lekkomyślna miłość, chwila zapomnienia, chwila rozkoszy stworzyła

NIEPOTRZEBNE DZIECKO

Wstrząsający dramat duszy dziecka.

W rolach głównych:

KATARZYNA FONTENEY, HARRY BAUR i 11-letni ROBERT LYENEN.

II-gie Kino dźwiękowe
Miejskie
NOWOŚCI

Kino
Miejskie

Dziś i dni następnych.

Protest przeciw niesprawiedliwości wobec kobiet. Wyrok na mężczyzn-uwodzicieli.

Wielki film polski o niezwykłym napięciu dramatycznym, ukazujący w nowym świetle drażliwe zagadnienia erotyczne.

WYROK ŻYCIA

W rolach głównych trzy najwspanialsze rewelacje sceny i filmu polskiego:

Jadzia Andrzejewska,
Irena Eichlerówna,
Dobiesław Damięcki.

Produkcja BLOK-MUZAFILM.

KRONIKA.

ODPIS.

Do akt wyk. Nr. Km. 2662-65/33

Rozwiązanie Legionu Śląskiego.

Zarząd Gł. Legionu Śląskiego pismem z dnia 27.11 br. rozwiązał pabjanicką grupę Legionu Śląskiego, na czele której stał p. Romanowski.

Przyczyną rozwiązania była niewłaściwa i niezgodna z ideologią Legionu działalność grupy pabjanickiej.

Narazie nie wiadomo, czy zostanie powołana do życia nowa grupa tej organizacji.

Walne zebranie Peowiaków

W dniu 25 marca bieżącego roku odbyło się w Łasku Walne Zebranie członków Powiatowego Związku Polskiej Organizacji Wojskowej.

Na zebranie przybyli delegaci z następujących placówek: P.O.W. Pabjanice, Łask, Żelów, Widawa, Buczek i Szczerców.

Zebranie zagał ob. Krakowski Antoni, proponując na przewodniczącego ob. Czekaya Henryka, na sekretarza ob. Papińskiego Feliksa, a na asesorów: ob. Drozdowskiego Jana i ob. Skupńskiego.

Po złożeniu sprawozdań przez delegatów poszczególnych placówek P.O.W. przystąpiono do wyborów nowego zarządu.

Skład nowego Zarządu przedstawia się następująco: przewodniczącym ob. Wajs Zygmunt, zast. przewod. ob. Krakowski Antoni, sekretarz ob. Skupński, skarbnik ob. Malinowski, członkowie zarządu: ob. Józefiak Józef, ob. Czekay Henryk i ob. Celler Władysław.

Do Komisji Rewizyjnej powołano: ob. Kowalczyka i ob. Drozdowskiego. Delegatami na Zjazd Okręgowy zostali: ob. Krakowski ob. Czekay i ob. Wajs Zygmunt.

Komunikat O. M. P-u

Komunikujemy wszystkim zainteresowanym, iż codziennie w godz. od 7-ej — 8-ej sekretariat przyjmuje deklaracje, oraz wydaje przyjętym do organizacji członkom legitymacje.

Sekcja Naukowa odbywa posiedzenia w czwartki o godz. 20-iej.

Od poniedziałku czynna będzie biblioteka i czytelnia.

Wstęp do lokalu mają tylko członkowie, posiadający legitymacje.

Prace na plantacjach miejskich.

Na plantacjach miejskich rozpoczęto w całej pełni roboty wiosenne. Parki i skwery będą doprowadzone już w kwietniu do należytego porządku.

Przystąpiono również do urządzenia skweru na placu około Pomnika Niepodległości. Specjalna komisja opracowała projekt tego skweru. Roboty już rozpoczęto. Należy tylko zapelować do ogółu mieszkańców miasta, ba dbali o trawniki i kwietniki na placu Pomnika, oraz zwracali uwagę, by nikt nie wchodził na stopnie Pomnika.

Dział oficjalny

Podokręgu Pabjanickiego Ł. O. Z. G. S.

Komunikat Zarządu Nr. 1.

1) Podaje się do wiadomości klubom, iż w dniu 25 marca b.r. został wybrany Zarząd Podokręgu na rok 1934 w następującym składzie:

Prezes—Szink A., wiceprezes—Dychto S., sekretarz—Walter B., Ref. Wydz. Gier Dysc.—Mastalerz K., Ref. Wydz. Spraw Sędz.—Nowak E. skarbnik—Steffan A., gospodarz i kap.—Jurek A.

2) Uprasza się kluby, posiadające sekcje gier nie zrzeszone w Podokręgu, o zgłoszenie takowych do Podokręgu.

3) Przypomina się klubom, że wszelką korespondencję należy kierować na adres: Szink Adolf, ulica Zamkowa 3 (K. i E.)

4) Komunikuje się że Zarząd Pabjanickiego Podokr. Ł.O.Z.G.S. u organizuje kurs dla kandydatów na sędziów gier sportowych. Zgłaszać mogą się kandydatki(ci) pełnoletni zrzeszeni lub niezrzeszeni w klubach oraz p.p. sędziowie i kandydaci (dodatkowy egzamin wobec wejścia nowych przepisów gier sportowych).

Sędziowie i kandydaci, którzy dodatkowego egzaminu nie złożą, zostają skreśleni z listy członków.

Ogłoszenie.

Wobec tego, że pomimo pisemnych napomnień, ubezpieczeni w dalszym ciągu wzywają lekarzy dyżurujących w nocy i w dnie świąteczne, przeważnie do błahych chorób, Ubezpieczalnia Społeczna w Pabjanicach przypomina, że zasadnicze zgłoszenia do zwykłych zachorowań winny być uskuteczniiane w dnie powszednie od godz. 8-iej do godz. 14-iej,

a tylko w wypadkach nagłych o każdej porze.

Ubezpieczalnia komunikuje, że z chwilą ogłoszenia niniejszego nie będzie nadal udzielać napomnień, które nie osiągają żadnego rezultatu, lecz ubezpieczonych, wzywających dyżurnych lekarzy do wypadków nie nagłych, pociągać będzie do odpowiedzialności finansowej.

Lekarz Naczelny
(—) Dr. W. Eichler.

Dyrektor
(—) P. Goliński.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach rewiru I-go, urzędujący w Pabjanicach, przy ul. Pułaskiego pod Nr. 17, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 maja 1934 r. od godziny 11 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu, murowanego domu parterowego, mieszczącego 1 izbę mieszkalną i 1 salę fabryczną, z 12-ma tkackimi warsztatami mechanicznymi i silnikiem elektrycznym, oraz szopy i ustępu drewnianych, położonych w Pabjanicach przy, ul. Targowej, powiecie Łaskim, województwie Łódzkim oznacz. polic. Nr. 7, Nr. hip. 965-c. Nr. rep. hip 856, obejmującej powierzchnię 684, 288 mtr. kw., która stanowi własność Karola i Stefanji małżonków Kalinowskich. Nieruchomość ta ma urzędzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łasku.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 14.000.—. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, t. j. od kwoty zł. 10.500.—.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówce w kwocie zł. 1.400.— albo w takich papierach wartościowych bądź, książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¼ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-iej do 18-iej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Pabjanice, dnia 13 marca 1934 r.

Komornik: (—) K. GARCZYŃSKI.

Amatorzy szynek.

W okresie przedświątecznym grasowała szajka złodziei, okradająca w Pabjanicach sklepy rzeźnicze.

Prowadzone wywiady i obserwacje przez policję miejscową ustaliły, że kradzieży tych dokonywali znani na bruku pabjanickim złodzieje recydywiści: Włodarczyk Ignacy, Kębliński Józef, Malec Adam, Szumski Antoni, którzy okradli sklep rzeźniczy Frauka, Sübbego, Weindlerowej i innych. Po zebraniu dowodów winy, oraz częściowo odebranego łupu wyżej wym. aresztowano i przekazano władzom sądowym, decyzją których zostali osadzeni w więzieniu w Łodzi.

Kradzież jaj i drobiu.

W dniu 2 kwietnia ze składu Janowskiej Biny zam. w Pabjanicach przy ul. Tuszyńskiej 37 skradziono drobiu i nabiātu wartości około 200 zł. Dochodzenie w toku.

Niepoprawny pijak.

W dniu 2 bm. wiecz. znaleziono przy ul. Wspólnej nieznanego dotychczas z nazwiska mężczyznę z oznakami zatrucia spirytem skażonym. Pijaka policja ulokowała w szpitalu miejskim.

Osobnik ten następnego dnia po zwolnieniu go ze szpitala powtórnie upił się spirytem skażonym i znaleziony został przy ul. Majdany. I tym razem przesłano go na kurację do szpitala.

Wystrzegać się żebraków.

Dnia 3 bm. zam. przy ul. Zytniej 2, Rosa Jakób zameldował, że z przedpokoju skradziono mu koczuch wartości 200 zł. Kradzieży wg. słów uszkodowanego dokonał wędrowny żebrak.

Nagle zgony.

Dnia 4 bm. zmarła nagle Ornaf Stanisława, zam. przy ul. Zamkowej 46.

Dnia 5 bm. zmarł nadle Dolewka Jan, zam. przy ul. Targowej 3.

Do wynajęcia

od 1 kwietnia r. b.

narożny sklep

z 2-ma wystawami i 2-ma pokojami z kuchnią,

przy ul. Sobieskiego Nr. 3 (dawniej Szkolna). Wiadomość u gospodarza.

Lekarz Dentysta

MICHAŁ MIDLER

ul. Pułaskiego Nr. 3
telefon Nr. 195

przyjmuje codziennie od godz.
11—1 i od 4—7,
w niedziele od godz. 9.30—11.30.

Zagubiono dowód osobisty na imię Feliksa Hansa wydany przez Magistrat m. Pabjanice.

Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Pabjanice, ul. Kilińskiego 39.

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

ZARZĄDZENIE WYBORÓW.

Podział miasta na okręgi. Ilość mandatów w poszczególnych okręgach. Skład Głównej Komisji Wyborczej. Okręgowe Komisje.

Pan Wojewoda łódzki, Hauke Nowak, pismem z dn. 16-go kwietnia r.b. Nr. L.S.A. I/14c/2/24 zarządził wybory do Rady Miejskiej m. Pabjanic. Dniem zarządzenia wyborów jest dzień 18 kwietnia r. b.; od daty tej należy obliczać wszystkie ustalone odnośniami rozporządzeniami terminy.

Wybory odbędą się dn. 27 maja 1934 r., t. j. czterdziesto-go dnia od daty zarządzenia wyborów.

Przewodniczącym głównej komisji wyborczej został mianowany p. Władysław Józef, kierownik ekspozytury urzędu skarbowego w Pabjanicach, zastępcą przewodniczącego, p. Missala Witalis,

członkami p.p.: Lewitin Aleksander, Mielczarek Edmund, Pągowski Gustaw, dr. Piotrowski Walenty. Zastępcy: p.p. Jędrychowska Józefa, Koziara Izidor, Post Karol, Mencil Bernard.

Rada Miejska m. Pabjanic składać się będzie z 40 radnych i tyluż zastępców. Zgodnie z odnośniami przepisami ust. o częściowej zmianie ustroju samorządu teryt. i regulaminu wyborcz. m. Pabjanice zostało podzielone na 10 okręgów wyborczych. Na podstawie liczby uprawnionych do głosowania w danym okręgu ustala się liczbę radnych dla poszczególnych okręgów. Większe okręgi dzielą się na odpowiednią ilość obwodów głosowania.

OKRĘGI WYBORCZE.

Okręg I. 5 mandatów.

Przewodniczący Komisji Wyborczej p. Michniewicz Kazimierz, zast. przew. p. Jan Nowakowski.

Okręg ten dzieli się na 2 obwody głosowania.

Do 1 obwodu należą ulice:

Tuszyńska 39—183	471
Bugaj	1091
Kazimierza	153
Kopernika	656
Owsiana	—
Boczna	88
Zytnia	320
Cegielniana 7—9a	43
Szpitalna	239
	<u>3061</u>

Do 2 obwodu należą ulice:

Wąska	40
Bracka	824
Osinkowa	196
Leśna	1071
Karola	213
Jakóba	191
Dolna	42
Myśliwska	63
Mała	35
Graniczna	10
Podleśna	17
Smugowa	30
Gawrońska	22
Rydzyska	18
Popławska	6
Sienna	8
Drewnowska	66
Mokra	6
Lorenca	88
	<u>2966</u>

Okręg II. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Chmielewski Włodzimierz, zast. przewodn. p. Gallus Piotr.

Do okręgu tego należą ulice:

Tuszyńska 40—200	297
Warszawska 25—135 i 28—176	1903
Rzgowska	90
Poznańska	5
Widzewska	44
Maślana	59
Piaskowa	14
Ciepła	6
Modrzewiowa	7
Kresowa	87
Zwirki i Wigury	363
Zaradzińska	24
Młynarska	139
Kapliczna	239
Północna	148
Ksawerów	37
Cegielniana 3—5 i 4—16	143
	<u>3635</u>

Okręg III. 7 mandatów.

Przewodniczący Komisji p. Krakowski Antoni, zast. przew. p. inż. Frydrychowski Leon.

Okręg trzeci dzieli się na 3 obwody głosowania.

Do obwodu 1 należą ulice:

Legjonów 69—81 i 66—72	230
Gdańska	38
Garncarska	592
Barucha	133
Konopna	231
Sejmowa	25
Batorego	228
Plac Dąbrowskiego	661
Grobelska 1—3	3
Sobieskiego	114
	<u>2255</u>

Do obwodu 2 należą ulice:

Tuszyńska 2—38 i 1—37	829
Poprzeczna	506
Kościelna	692
Majdany	481
Szewska	236
	<u>2744</u>

Do obwodu 3 należą ulice:

Konstantynowska	1573
Warszawska 1—23 i 2—26	699
Bóżniczna	641
	<u>2913</u>

Okręg IV. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Hans Bolesław, zast. przew. p. Faust Bernard.

Do okręgu tego należą ulice:

Sw. Rocha	390
Zamkowa 1—15 i 2—8	266
Grobelska 4—8 i 5—9	18
Kilińskiego	853
Złota	211
Zwierzyńiec	24
Płsudskiego	314
Legjonów 60—64 i 63—67	230
Lipowa	3
Strażacka	5
Kościuski	855
Marjańska	350
	<u>3519</u>

Okręg V. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Szefer Rudolf, zast. przew. p. Ebenrytter Jan.

Do okręgu tego należą ulice:

Moniuszki 6—26 i 1—25	508
Piękna	1037
Łakowa	702
Zabia	61
Ewangelicka	23
Widok	87
Wierzbowa	51
Zórawia	50
Orla 2—14 i 1—15	242
Krótka	315
	<u>3076</u>

Okręg VI. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. TrojnarSKI Karol, zast. przew. Freisler Kazimierz.

Do okręgu tego należą ulice:

Zamkowa 10—30	518
Febryczna	1467
Narutowicza	688
Zachodnia	688
	<u>3361</u>

Okręg VII. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Kasperkiewicz Józef, zast. przew. p. Misiewicz Roman.

Do okręgu tego należą ulice:

Zamkowa 17—37	270
Bogatela	126
Traugutta	293
Pułaskiego	998
Sw. Jana	954
Legjonów 1—61 i 2—58	328
Zgoda	112
Zelazna	26
Spółdzielcza	335
	<u>3442</u>

Okręg VIII. 4 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Lisienko Sergiusz, zast. przew. p. dr. Pawłowski Lech.

Okręg ten dzieli się na dwa obwody głosowania.

Do obwodu 1 należą ulice:

Zamkowa 39—77	202
Łaska	520
Torowa	35
Sucha	—
Wspólna	76
Kolejowa	46
Mickiewicza	49
Poniatowskiego	534
Reymonta	817
	<u>2279</u>

Do obwodu 2 należą ulice:

Zeromskiego	473
Lutomierska	374
Karniszewska	1001
Słowackiego	252
Chłodna	159
	<u>2259</u>

Okręg IX. 3 mandaty.

Przewodniczący Komisji p. Neugebauer Adam, zast. przew. p. Nowak Teodor.

Do okręgu tego należą ulice:

Zamkowa 32—66	592
Moniuszki 27—55	344
Konopnickiej 1—35 i 2—38	742
Cicha 3—15 i 4—8	56
Wojenna 3—13	60
Nowy Świat	341
Sienkiewicza	750
Skromna	40
Augusty	—
Zielona	419
	<u>3342</u>

Okręg X. 6 mandatów.

Przewodniczący Komisji p. Kupisek Edward, zast. przew. p. Sajda Jan.

Okręg ten dzieli się na dwa obwody głosowania.

Do obwodu 1 należą ulice:

Moniuszki 28—176 i 57—175	431
Świętokrzyska	718
Targowa	700
Grabowa	219
Południowa	276

Kamienna	326
Wojenna 15—49 i 20—44	136
Cicha 17—53	41
Trębacka	133
Pomorska	375
Konopnickiej 37—39 i 40—72	31
Orla 18—60 i 17—59	123
	<u>3509</u>

Do obwodu 2 należą ulice:

Mielczarskiego	406
Polna	577
Pusta	426
Tkacka	313
Toruńska	316
Ostatnia	280
Wiejska	206
Strzelecka	20
Karolewska	276
Zagajnikowa	—
Krakowska	8
Nowa	39
Wileńska	71
Wysoka	167
Cmentarna	63
Srednia	57
Sw. Anny	—
Próżna	20
Niecała	73
Sokola	15
Grunwaldzka	—
	<u>3336</u>

Od 18 kwietnia zaczyna biec kalendarzyk wyborczy.

Według tego kalendarzyka—do dnia 7 maja zostaną rozlepione plakaty, zawierające podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania. Lokale i godziny urzędowania głównej komisji wyborczej, termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacyj, termin zgłaszania list kandydatów, liczbę wyborców uprawnionych do zgłoszenia list kandydatów dla każdego okręgu wyborczego. Od 13-go do 19-go maja wyłożone będą do przeglądu w lokalach okręgowych komisji wyborczych spisy wyborców. Do dnia 23 maja rozpatrzone będą wszystkie reklamacje odnośnie pominięcia w spisie wyborców—

Do dnia 17 maja muszą być zgłoszone listy kandydatów na radnych. Do dnia 22 maja każdy wyborca ma prawo cofnąć swój podpis z listy kandydatów na radnych. Do dnia 20 maja przewodniczący komisji wyborczej wzywa pełnomocników list do uzupełnienia ewentualnych braków w listach kandydatów, a do dnia 21 maja braki te muszą być usunięte. Do dnia 23 maja na mieście zostaną rozlepione plakaty zawierające listy kandydatów, uznane za ważne dla każdego okręgu wyborczego, adresy lokali, w których odbędzie się głosowanie.

27 maja — głosowanie od 9 rano do godz. 7 wieczór bez przerwy.

AMERICAN

AMERICAN

AMERICAN

AMERICAN

OKRĘGI WYBORCZE

Okręg I 2 mandaty

Okręg II 3 mandaty

Okręg III 4 mandaty

Okręg IV 3 mandaty

Okręg V 3 mandaty

Okręg VI 3 mandaty

Okręg VII 3 mandaty

Okręg VIII 3 mandaty